

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A.K.
przeciwko (...) Bankowi S.A. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 27 maja 2021 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 października 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 października 2020 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 marca 2019 r. wydany w sprawie z powództwa A.K. przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w K. o zapłatę i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, do czego doszło na skutek błędnego przyjęcia, że umowa kredytowa zawarta przez strony nie zawiera postanowień abuzywnych, a w konsekwencji nie doszło do zbadania materialnoprawnej podstawy żądania zapłaty objętego pozwem. Doszło do pominięcia kontroli wskazanych w pozwie postanowień umowy odsyłających do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank pod kątem ich abuzywności, z ograniczeniem się wyłącznie do ogólnego stwierdzenia, że wprowadzenie do umowy kredytu klauzuli waloryzacyjnej, w sytuacji, w której wysokość spełnianego świadczenia uzależniona jest od kursu waluty obcej, jest dopuszczalne w ramach art. 353¹ k.c. i nie stanowi niedozwolonych postanowień umownych, a także nie może prowadzić do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Mimo takiego stanowiska, Sąd Apelacyjny ocenił samodzielnie, że ukształtowana przez pozwaną treść łączącej strony umowy kredytu przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartych w umowie klauzul dotyczących ustalania kursu walut, a to z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów powoda. Umowa ta, przewidując zastosowanie kursu kupna waluty obcej dla ustalenia kwoty kredytu udzielonego w złotych, a kursu jej sprzedaży dla określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i wysokości obciążających go rat, może powodować zastrzeżenie dla banku dodatkowego zysku, powodując nieuzasadniony, oderwany od waloryzacji i kwoty uzyskanego kapitału kredytu, wzrost zobowiązań kredytobiorcy. Sąd Okręgowy wadliwie zaś przyjął, zdaniem Sądu odwoławczego, że zawarta przez strony umowa nie zawiera postanowień abuzywnych, a w konsekwencji błędnie założył, iż żądanie powoda jest nieusprawiedliwione. Tymczasem, skoro umowa zawierała takie postanowienia, to zbadania wymaga, czy umowa kredytowa zawarta przez strony pozostaje ważna, a jeżeli tak, to w jakim zakresie wiąże strony, a następnie należy ocenić wpływ poczynionych ustaleń na roszczenie powoda.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego zażalenie wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów

postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 386 § 1, 4 i 6 w związku z art. 394¹ § 1¹ i 3 k.p.c., polegające na nietrafnym przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz na uchyleniu wyroku pomimo braku ku temu przesłanek.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia, uregulowanego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, że zachodzi jedna z przyczyn uzasadniająca uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, objętych art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Rozpoznanie zażalenia nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu, ani apelacji, czy też merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Dokonywana kontrola ma charakter formalny. Zakresem kontroli w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Konsekwencją tego jest ograniczenie dopuszczalnych zarzutów do związanych z kwestionowaniem wystąpienia przesłanek stosowania art. 386 § 4 k.p.c. Jeżeli przyczyną uchylenia wyroku było nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to kontrola Sądu Najwyższego ogranicza się do oceny prawidłowości zastosowania art. 386 § 4 k.p.c., tj. trafności zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji stanu sprawy z punktu widzenia występowania w niej tej podstawy. Nie obejmuje natomiast ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Wszelkie nieprawidłowości dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego, poza wskazanymi w art. 386 § 2 k.p.c. i w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., powinny być, w systemie apelacji pełnej, ocenione bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

Do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie

(postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt V CZ 77/15, www.sn.pl oraz powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo; zob. także m. in.: postanowienia SN z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt III PZ 5/17, z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt I CZ 70/16, z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt IV CZ 66/16, z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt V CZ 58/16, z dnia 20 stycznia 2016 r., sygn. akt V CZ 86/15, www.sn.pl). Postępowanie apelacyjne obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy, sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę na nowo, w związku z tym uwzględnienie apelacji powinno, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., prowadzić w zasadzie do zmiany zaskarżonego wyroku i wydania orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu pozwu, a wyjątkowo do uchylenia wyroku (zob. uchwałę 7 sędziów SN zasadę prawną z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 oraz postanowienie SN z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt I CZ 86/16, www.sn.pl). Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (postanowienie SN z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt II PZ 19/17, www.sn.pl).

Orzeczenie kasatoryjne może być więc wydane tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania istoty sprawy oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (postanowienie SN z dnia 17 listopada 2017 r., sygn. akt III CZ 39/17, zob. też postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 2017 r., sygn. akt I UZ 21/17, www.sn.pl).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie odpowiada tym przesłankom. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wyraźnie bowiem wynika, że w jego ocenie postanowienia umowy stron nie mają charakteru klauzul niedozwolonych, albowiem ani nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani rażąco nie naruszają interesów pozwanego jako konsumenta, co zostało uzupełnione o przyjęte przez ten Sąd jurydyczne argumenty, nie pozostając jedynie ogólnikowym stwierdzeniem.

Sąd Okręgowy, badając „postanowienia zawierające klauzule waloryzacyjne”, miał na uwadze, że analizuje postanowienia umowne, w zakresie w jakim odsyłają do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank. Doszło zatem do rozpoznania istoty sprawy, a przy takiej ocenie postanowień spornej umowy nie było konieczności dokonywania dalszych rozważań w przedmiocie skutków postanowień abuzywnych, których w tej umowie Sąd Okręgowy się nie doszukał. Należy także zwrócić uwagę na to, że stanowisko Sądu Apelacyjnego jest, jak wynika z uzasadnienia wyroku, niespójne. Z jednej strony Sąd stwierdził m.in., że doszło do pominięcia przez Sąd Okręgowy kontroli wskazanych w pozwie postanowień umowy odsyłających do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank pod kątem ich abuzywności, co świadczy o nierozpoznaniu istoty sprawy. Z drugiej zaś strony Sąd Apelacyjny samodzielnie ocenił abuzywność tych postanowień, oczekując od Sądu Okręgowego tylko wyciągnięcia dalszych wniosków z takiej oceny. W razie rozbieżności ocen Sądów orzekających w niniejszej sprawie co do abuzywności, niezależnie od tego, czy były prawidłowe czy wadliwe, Sąd Apelacyjny dokonujący odmiennej oceny w tym przedmiocie jest uprawniony i zobowiązany do przeprowadzenia dalszej analizy i wyciągnięcia wniosków.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.